



Wyobraź sobie, że jest wczesny niedzielny poranek w Jerozolimie, niemal dwa tysiące lat temu. Grupa kobiet idzie ze złamanym sercem do grobu swojego Mistrza. Kiedy jednak docierają na miejsce, widzą odsunięty kamień, pusty grób i anioła, który oznajmia im najbardziej niezwykłą wiadomość w historii:

**„Nie ma Go tu, zmartwychwstał”** (Mt 28,6).

To wydarzenie zmieniło świat. Zmartwychwstanie Chrystusa nie tylko pokonało śmierć, ale także dało początek okrzykowi zwycięstwa, który rozbrzmiewa przez wieki:

**„Christus Resurrexit!” (Chrystus zmartwychwstał!)**

Jeśli więc właśnie tak witali się pierwsi chrześcijanie, dlaczego dzisiaj ograniczamy się jedynie do słów **„Wesołych Świąt Wielkanocnych”**? Czy nie utraciliśmy czegoś istotnego w naszym świętowaniu Zmartwychwstania? Wyruszmy razem w podróż w przeszłość, by odkryć głębsze znaczenie tego pierwotnego pozdrowienia i zrozumieć, dlaczego warto do niego powrócić.

---

## 1. Wielkanocne pozdrowienie w pierwotnym Kościele

Dla pierwszych chrześcijan Wielkanoc nie była jedynie corocznym świętem. Zmartwychwstanie było fundamentem ich wiary, wydarzeniem, które zmieniło wszystko. Święty Paweł wyraził to w niezwykle jasny sposób:

*„A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,14).*

Chrześcijanie pierwszego wieku nie mówili sobie po prostu **„Wesołych Świąt”**, lecz z radością wołali:

**„Christus Resurrexit!”**

Na co odpowiadano:

**„Vere Resurrexit!” (Prawdziwie zmartwychwstał!)**



To pozdrowienie nie było jedynie tradycją, ale autentycznym wyznaniem wiary. Nie było to tylko wspomnienie przeszłego wydarzenia, lecz ogłoszenie, że Chrystus żyje i jest obecny w życiu wierzących.

## Pozdrowienie, które narodziło się w czasie prześladowań

W pierwszych wiekach bycie chrześcijaninem oznaczało ryzykowanie życia. Wyznanie wiary w Zmartwychwstanie nie było zwyczajnym gestem, lecz aktem odwagi. Gdy chrześcijanie spotykali się, to pozdrowienie pełniło funkcję zarówno znaku rozpoznawczego, jak i świadectwa ich nadziei pokładanej w Chrystusie.

Nawet w rzymskich katakumbach, gdzie ukrywali się przed prześladowaniami, odnaleziono inskrypcje z tym pozdrowieniem. Nie było to tylko grzecznościowe powiedzenie – **to była deklaracja zwycięstwa pośród cierpienia.**

---

## 2. Co naprawdę oznacza głoszenie „Christus Resurrexit!”?

Dziś, gdy mówimy „**Wesołych Świąt Wielkanocnych**”, robimy to w dobrej wierze, ale bez teologicznej głębi pierwotnego pozdrowienia. Wołanie „**Chrystus zmartwychwstał!**” nie jest jedynie przypomnieniem historycznego wydarzenia – jest wyznaniem wiary o ogromnym znaczeniu:

### 1. To okrzyk zwycięstwa nad śmiercią

Lęk przed śmiercią towarzyszy ludzkości od zawsze. Jednak przez swoje Zmartwychwstanie Chrystus pokonał śmierć. Wołanie „**Christus Resurrexit!**” przypomina nam, że śmierć nie ma ostatniego słowa:

„*Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie*” (J 11,25).



## 2. To zobowiązanie do nowego życia w Chrystusie

Nie chodzi tylko o świętowanie Zmartwychwstania Chrystusa, ale o udział w nim. Święty Paweł przypomina nam:

*„Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze” (Kol 3,1).*

Głoszenie „**Christus Resurrexit!**” oznacza uznanie, że jesteśmy powołani do życia jako zmartwychwstali – do porzucenia grzechu i przyjęcia nowego życia w Chrystusie.

## 3. To świadectwo nadziei w świecie pełnym rozpacz

Żyjemy w czasach kryzysu, lęku i niepewności. Jaki przekaz może być bardziej odpowiedni niż ten o Zmartwychwstaniu? W świecie często pogrążonym w ciemności, chrześcijanie są wezwani, by być świadkami nadziei.

Święty Jan Paweł II wyraził to wspaniale:

*„Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”*

Głoszenie „**Christus Resurrexit!**” oznacza przypomnienie, że Chrystus zwyciężył i nadal króluje – bez względu na okoliczności.

---

## 3. Jak możemy dziś przywrócić pierwotne pozdrowienie wielkanocne?

Mówienie „**Chrystus zmartwychwstał!**” zamiast „**Wesołych Świąt!**” może wydawać się nietypowe. Ale jeśli pierwsi chrześcijanie czynili to mimo prześladowań, dlaczego nie mielibyśmy tego robić w naszej codzienności?



Oto kilka sposobów, aby ożywić tę tradycję:

## 1. Pozdrawiaj innych słowami „Chrystus zmartwychwstał!” zamiast „Wesołych Świąt”

Kiedy spotykasz rodzinę lub znajomych w czasie Wielkanocy, zamiast tradycyjnego „Wesołych Świąt”, z radością powiedz: „**Chrystus zmartwychwstał!**”. Być może kogoś to zaskoczy, ale w ten sposób będziesz głosić sedno naszej wiary.

## 2. Naucz tego swoje dzieci i wspólnotę

Wielu młodych ludzi zna Wielkanoc jedynie jako tradycję, ale nie rozumie jej głębi. Wprowadzenie tego pozdrowienia w rodzinie i wspólnocie to prosta, ale skuteczna forma ewangelizacji.

## 3. Używaj go w mediach społecznościowych i wiadomościach

Zamiast standardowych życzeń wielkanocnych, napisz lub wyślij znajomym: „**Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!**”. Nie bój się dawać świadectwa.

## 4. Żyj nim każdego dnia

To nie tylko słowa, ale wezwanie do życia jako ludzie zmartwychwstania. Za każdym razem, gdy ogłosimy Zmartwychwstanie, odnawiamy nasze zobowiązanie do życia w wierze, nadziei i miłości.

---

## Podsumowanie: Okrzyk, który zmienia życie

Pierwsi chrześcijanie mówili „**Christus Resurrexit!**” z przekonaniem, że Chrystus żyje i że Jego zwycięstwo nad śmiercią zmienia wszystko. Nie była to tylko formuła – **to było głoszenie najważniejszej prawdy w historii.**

Dziś, w świecie, który potrzebuje nadziei, powrót do tego pozdrowienia to nie tylko symboliczny gest – to sposób na głoszenie Ewangelii z mocą pierwszych chrześcijan.

Zatem tej Wielkanocy nie ograniczaj się do zwykłego „Wesołych Świąt”. Odważ się z radością ogłosić:



„Christus Resurrexit!": Pierwotne pozdrowienie wielkanocne i jego przemieniająca moc | 5

### **„Christus Resurrexit!"**

A jeśli ktoś spojrzy na ciebie ze zdziwieniem, odpowiedz po prostu najpiękniejszą prawdą, jaka kiedykolwiek została wypowiedziana:

### **„Vere Resurrexit!"**